

TEGO NIE ZNAJDZIECIE W ŻADNEJ GAZECIE!



GRUDZIEŃ 2014, SOCHACZEW

NUMER 4 (117)

IDA ŚWIĘTA!



WAŻNE TEMATY:

- Mikołajki
- Konkurs historyczny „Losy żołnierza”
- Szczegóły studniówki
- Relaks przed maturą
- Postanowienia noworoczne
- Co kupić na prezent?
- O świątecznych piosenkach

W TYM NUMERZE:

MIKOŁAJKI	2
„LOSY ŻOŁNIERZA”	3
STUDNIÓWKA	3
PORADNIK MATURALNY	4
POSTANOWIENIA	5
ROCZNICA	6
PREZENTY	7

OD REDAKCJI

Grudzień – to już czwarty miesiąc nauki!

Koniec semestru zbliża się wielkimi krokami, ze wszystkich sił walczymy o jak najlepsze stopnie. Można by powiedzieć, że grudzień, zaraz po czerwcu jest najcięższym miesiącem szkolnym.

Jednak ma niesamowitą zaletę w przeciwieństwie do czerwca: jest

zdecydowanie krótszy z powodu świąt.

Zanim opuścicie szkolne mury na całe dwa tygodnie, zachęcamy do czytania naszego świątecznego „Cichacza”. Znajdziecie w nim nie tylko zdjęcia i relację ze szkolnych Mikołajek, ale również wiele interesujących artykułów na temat świąt.

Dla tych, którym kupo-

wanie prezentów nie przychodzi łatwo, przygotowaliśmy poradnik, który pomoże wam w wyborze podarku pod choinkę.

Drugi poradnik dotyczy podejmowanych przez nas postanowień w ogóle warto je podejmować. Dowiedzie się tego, czytając nasz artykuł.

Redakcja

ŻYCZENIA OD REDAKCJI



W tym wyjątkowym okresie składamy Wam najgorętsze życzenia ciepłych, rodzinnych Świąt. Niech wszelkie troski i problemy odejdą w zapomnienie,

a nieporozumienia minionego roku zejdą na dalszy plan.

Cieszcie się bożonarodzeniową aurą, pozytywnie nastrojającą do wkroczenia w Nowy Rok.

Zapomnijcie o kaloriach i rozkoszujcie się kilkudniowym lenistwem.

Ach, i nie zapomnijcie obejrzeć Kevina - tradycji musi stać się zadość!

*Wesołych Świąt,
Redakcja*

IDA ŚWIĘTA!

5 grudnia w zeszły piątek, szkolny Mikołaj (Damian Stępiak) i jego Śnieżynki (Karolina Żakowska i Anna Wesolowska) odwiedzili wraz z panią Bednarek, oddział dziecięcy w Szpitalu Powiatowym w Sochaczewie, aby rozdać prezenty chorym dzieciom. Jest to tradycja powtarzana od kilku lat, która niezmiennie przynosi dzieciom wiele radości. Kto nie widział tak ucieszonych dzieci, niech żałuje!

Jak Mikołajki to zaraz Boże Narodzenie. Cała szkoła i niektóre klasy są już udekorowane świątecznymi ozdobami, a świąteczny nastrój podkreślają kolorowe lampki wiszące na choinkach. Boże Narodzenie jest czasem niezwykłym. Wiem, że dla większości z was święta to przede

wszystkim dni wolne (w tym roku od 20 grudnia). Znajdźcie jednak podczas leniuchowania i czytowania na portalach internetowych, chwilę dla głębszych refleksji w rodzinnym gronie.

Przed świętami pamiętajmy o potrzebujących naszej pomocy. Do końca stycznia jest czas na to, by dzielić się choćby 1 grosikiem z ludźmi, którzy tego potrzebują. Nam ten jeden grosik ubędzie, ale da wiele radości innym potrzebującym. Nie wahajcie się i zróbcie dla innych coś dobrego, a przy okazji pokażcie, że potraficie zrozumieć nawet najtrudniejszą sytuację materialną ubogich ludzi.

*Anna Wesolowska
Kl. I BLO*



Dziewczyny są super!



Może urośnie dzięki nim góra grosza

SZANSA DLA HISTORYKÓW!

27 listopada uczniowie naszej szkoły wzięli udział w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Historycznej „Losy Żołnierza i Dzieje Oręża Polskiego w latach 972-1514”.

Uczniowie musieli wykazać się wiedzą z zakresu historii Polski, historii powszechnej od drugiej połowy X w. do pierwszej połowy XVI w. oraz znajomością oręża polskiego.

Powinni posiadać umiejętności określone w podstawie programowej oraz wykraczające poza podstawę

programową.

Konkurs ten skierowany był przede wszystkim do uczniów szczególnie zainteresowanych historią wojskowości. Zadania konkursowe miały charakter testów z pytaniami zamkniętymi i otwartymi.

Na rozwiązanie zadań uczniowie mieli całą godzinę lekcyjną. Miejmy nadzieję, że naszym uczniom Olimpiada poszła dobrze. Czekamy na wyniki!

Paulina



STUDNIÓWKA 2015

Matura zbliża się wielkimi krokami, ale zanim rozpoczną się egzaminy, na sto dni przed nią maturzy-

stów czeka studniówka.

Przygotowania do wspomnianego balu trwają i z niecierpliwością na niego czekamy. Studniówka odbędzie się 17 stycznia 2015 r. w Magnacie, a zespół, jaki będzie nam umiłał czas to „Toledo”. W tym roku koszt stud-

niówki wynosi 500 zł od pary.

W balu udział będą brali uczniowie klas maturalnych z osobami towarzyszącymi oraz zaproszeni przez nich nauczyciele, którzy uczyli ich przez okres szkoły średniej.

Obowiązują stroje wieczorowe, więc, drodzy maturzyści: pora wybrać się na zakupy. Pierwszym tańcem będzie tradycyjny polonez, który uczniowie ćwiczą już od kilku

tygodni. Mamy nadzieję, że wszyscy będą zadowoleni z potraw, jakie dla nich przygotowano, z zespołu oraz wystroju sali.

Wszystkim Maturzystom, już teraz, życzymy udanej zabawy i przygotowań bez stresu!

*Sylwia Chrzanowska
III a LO*



MATURA! CZĘŚĆ TRZECIA: ŚWIĄTECZNY RELAKS

Okres świąteczny nieodłącznie wiąże się z czasem wolnym od nauki. Większość uczniów chciałaby poświęcić go tylko na odpoczynek i relaks. Jednak zbliżający się koniec semestru oraz

otoczeniu łatwiej będzie się nam skupić. Następnym krokiem będzie stworzenie planu nauki. Przedmioty humanistyczne warto więc przeplatać z przedmiotami matematycznymi, ponieważ

JAK ROZPLANOWAĆ SOBIE CZAS FERII ŚWIĄTECZNYCH, BY ZDĄŻYĆ I ODPOCZAĆ, I EFEKTYWNIE GO WYKORZYSTAĆ?

egzamin maturalny skutecznie to umożliwiają.

Jak rozplanować sobie czas ferii świątecznych, by zdążyć i odpocząć, i efektywnie go wykorzystać? Oto kilka porad, jak to zrobić.

Wigilię czy dni świąteczne radzimy wam przeznaczyć na odpoczynek i relaks. Chwile spędzone w gronie rodzinnym, w relaksującej atmosferze pozwolą wam wypocząć i zregenerować siły. Koniecznie znajdźcie też czas na porządne wysypianie się. Naukę najlepiej rozpocząć od... posprzątania swojego pokoju. W uporządkowanym i dobrze oświetlonym

wtedy wykorzystujemy obie półkule mózgu. Mózg ludzki nie jest w stanie uczyć się przez cały czas na tym samym poziomie efektywności, dlatego ważną rzeczą jest rozplanowanie nauki. Mózg potrzebuje krótkiego odpoczynku. Śmieć się! Nawet wymuszony śmiech rozluźnia i relaksuje. Obejrzyj ulubioną komedię, opowiadaj dowcipy. Nabierz dystansu i śmieć się również z siebie!

Święta coraz bliżej. Wykorzystajcie ten czas najlepiej, jak potraficie - nie tylko na naukę, ale także dla samych siebie!

Renata i Paulina

NIE TAK TRUDNO NAS POLUBIĆ!

We wrześniu przybyło w naszej szkole ponad dwustu uczniów klas pierwszych.

Wielu z nas niepotrzebnie bało się starszych kolegów, a przecież nie spotkaliśmy się z żadnymi przykrościami z ich strony. Niektórzy nauczyciele na powitanie dali nam czas na aklimatyzację i przez pierwszy miesiąc nie stawiali jedynek.

Niestety ten „dzień dziecka” już minął. Kto się nie zorientował temu zostało 10 dni na poprawienie ocen półrocznych. Jakby nie było – damy radę, a naszych nauczycieli zadziwimy na koniec roku wynikami nie tylko naszej pracy, ale i czasu, który poświęciliśmy dla nas każdego dnia.

Anna Wesółowska



Patrzmy i podziwiamy!



POSTANOWIENIA NOWOROCZNE – CEL NIE DO SPEŁNIENIA?

Przełom grudnia i stycznia to czas podejmowania noworocznych postanowień. Jak wiadomo, nieczęsto udaje się nam w nich wytrwać. Co zrobić, by nie były to tylko puste słowa, a faktyczny krok w stronę lepszego życia?

Kiedy w grudniu podsumowujemy swoje ostatnie dwanaście miesięcy życia, zazwyczaj nie jesteśmy zadowoleni, uważamy, że straciliśmy tyle czasu i nie zrobiliśmy dla siebie czegoś wartościowego. Potem podejmujemy decyzję, postanawiamy zmienić się tak, by przed końcem następnego roku powiedzieć sobie „udało mi się”.

Z zakamarków naszej świadomości wyluskujemy swoje marzenia. Chcemy zmienić swój styl życia: od stycznia będziemy uprawiać nowy sport, zgubimy zimowe kilogramy do sezonu wakacyjnego, zapiszemy się na lekcje tańca lub kurs rysowania, zaczniemy pielęgnować ogródek, przestaniemy się spóźniać. Koniec z podjadaniem ciasteczek, zaleganiem przed ekranem telewizora, „nocną zmianą” przy komputerze, narzekaniem na swoje życie. Zmiana, którą sobie zamierzeliśmy ma się odbyć w sylwestrową noc, a już w pierwszy dzień nowego roku macie być nową osobą.

Zazwyczaj polegamy już

w ciągu pierwszych dni, tygodni, czasem nawet godzin. Mój przyjaciel, który postanowił w 2014 roku przejść na wegetarianizm, już w Nowy Rok przeszedł wszystkie garnki w poszukiwaniu mięsa, bo „nie wyobrażał sobie poranka po imprezie na sałatkach”. Jego postanowienie skończyło się szybciej, niż nawet dotarło do mojej świadomości.

Pracująca pełną parą wyobraźnia sprawia, że poprawia się nam humor, gdy widzimy lepszą wersję siebie i już nie możemy się doczekać tego nowego roku, ale by

bardzo nowym obowiązkiem, że będziecie szu-

wasza waga stoi w miejscu, chociaż przestrzega-



kać każdej wymówki, by tego nie zrobić. Przeszkodą będzie pogoda, nieporządek w mieszkaniu, ból małego palca u

cie diety, planu ćwiczeń, wyrzekacie się wszystkich słodkości, pomyślcie, co daje wam sam ruch: czujecie się lepiej, śpicie lepiej, ponieważ kładzicie się w pewien sposób zmęczeni po takiej aktywności. Chociaż słownictwo i gramatyka języka, którego zawsze chcieliście się uczyć przeraża was swoją zawilnością i czujecie, że nie rozumiecie, o co w niej chodzi, zawsze „coś” zostanie w waszej pamięci, ćwiczycie swój umysł w zapamiętywaniu rzeczy abstrakcyjnych.

W postanowieniach, być może liczy się efekt końcowy, ale pamiętajcie, by w ciągu tej drogi nie gubić pogody ducha i radości z życia. Nic, co sobie wymyśliliście, nie jest na waszą szkodę. Nawet jeśli się nie uda, pamiętajcie: mieliście odwagę, by chociaż spróbować czegoś nowego.

MC

PODEJMUJEMY WYZWANIE, ABY
ZMIENIĆ SWOJE ZŁE NAWYKI I ZRO-
BIĆ COŚ DLA SIEBIE.
JAKI JEST TEGO EFEKT?

wszystko, co sobie zamierzeliśmy, stało się rzeczywistością, musimy mierzyć siły na zamiary.

Należy ustalić około dwutygodniową przerwę, w czasie której dopracujecie swoje postanowienie. Powinno odbyć się to w wolnej chwili, najlepiej z pomocą notatnika, w którym zapiszemy swoje postanowienie. Nie należy ustalać sobie za cel niemożliwego. Jeśli wymyślicie sobie codzienne wizyty na siłowni, godzinne bieganie lub przyspieszony kurs hobby, po kilkunastu dniach zmęczycie się tak

stopy.

Przemyślcie, co da wam wprowadzenie nowego nawyku. Pomyślcie również, czy na drodze do realizacji marzenia nie stoją jakieś przeszkody, na przykład brak pieniędzy, problemy ze zdrowiem, nadmiar obowiązków. Czasem nie uda się nam dojść do celu kompletnie nie z naszej winy.

Jeśli cel jest możliwy, zaczynajcie wprowadzać go w życie, ale bądźcie cierpliwi. Nie przejmujcie się porażkami, brakiem efektów. Nawet jeśli tygodnie „leczą”, a

STAN WOJENNY 1981

Grudzień. Co takiego ten miesiąc przyniósł w historii Polski?

Najważniejszym wydarzeniem jest wprowadzenie przez Wojciecha Jaruzelskiego stanu wojennego 13 grudnia 1981. Oficjalnym powodem wprowadzenia stanu wojennego był kryzys w państwie związany z brakiem zaopatrzenia w sklepach, reqlamentacja, czyli system kartek żywnościowych. Jednak rzeczywistym powodem wprowadzenia stanu wojennego była utrata reżimu komunistycznego nad niezależnym ruchem związkowym szczególnie „Solidarnością”. Istotnym powodem był spadek poparcia społecznego dla komunistów w czerwcu 1981 poparcie dla komunistów deklarowało 24%, a dla Solidarności 62%. Za najważniejszy argument uznano groźbę interwencji zbrojnej przez pozostałe państwa Układu Warszawskiego. Jednak 13 grudnia 1981, w dniu wprowadzenia stanu wojennego, nie zanotowano żadnych ruchów wojsk radzieckich ani zwiększonej komunikacji

radiowej w ramach Układu Warszawskiego – o godz. 4:20 rano Departament Stanu USA wydał komunikat, w którym stwierdził, iż „nie zasygnalizowano żadnego ruchu wojsk radzieckich”. Jeszcze 10 grudnia w

zdecydowały się na wprowadzenie stanu wojennego. Już od pierwszych chwil jego trwania Polacy poczuli jego skutki, rozpoczęły się aresztowania działaczy opozycyjnych, wyłączono komunikację telefoniczną, wpro-

się tam zauważyć coraz gorsze wyniki ekonomiczne, czy zahamowanie "ofensywy politycznej w skali światowej".

10.XI.1982 roku umiera I sekretarz KC KPZR Leonid Breżniew. Wieść o jego śmierci zbiega się z wiadomością o zwolnieniu z internowania Lecha Wałęsy. Niedługo potem "władze" rozpoczynają zwalnianie internowanych. Wobec pogarszającej się sytuacji gospodarczej (spadek produkcji, brak towarów na rynku, system kartkowej dystrybucji artykułów pierwszej potrzeby) i politycznej (presja międzynarodowej opinii publicznej) stan wojenny został zawieszony 31 grudnia 1982 r., zniesiony 22 lipca 1983 r. (przy czym represyjne praktyki i część ustawodawstwa przetrwały do 1989). Czy wprowadzenie stanu wojennego było słuszne? Zdania w tej sprawie są podzielone.

Zuzia Zajączkowska

JUŻ OD PIERWSZYCH CHWIL JE-
GO TRWANIA POLACY POCZULI
JEGO SKUTKI, ROZPOCZĘŁY SIĘ
ARESztOWANIA DZIAŁACZY
OPOZYCYJNYCH, WYŁĄCZONO
KOMUNIKACJĘ TELEFONICZNĄ,
WPROWADZONO CENZURĘ...

Moskwie, podczas narady Biura Politycznego KC KPZR, władze ZSRR stwierdziły, iż interwencja w Polsce jest brana pod uwagę jako ostateczność, tylko na wypadek, gdyby polskie siły bezpieczeństwa, wojsko i PZPR nie mogły sobie dać rady z sytuacją, przy czym obawiano się także antyradzieckiego przewrotu w polskiej armii. W czasie debaty zdecydowany sprzeciw odnośnie interwencji ZSRR w Polsce wyraził radziecki polityk Jurij Andropow.

Jednak polskie władze

wadzano cenzurę, godzinę policyjną, społeczeństwo poddano kontroli. To wszystko wywołało opór i niechęć społeczeństwa wobec polityki Jaruzelskiego. Wprowadzenie stanu wojennego w Polsce wywołało ogromny rozgłos w świecie. Przywódcy wielu państw demokratycznych oficjalnie go potępili. Szereg krajów proklamowało "dzień solidarności z narodem polskim", rozpoczęło szeroką akcję pomocy charytatywnej. Równocześnie zaczęły pojawiać się objawy kryzysu w ZSRR. Dały

PORADNIK: CO KUPIĆ NA PREZENT ?

Zbliżają się święta, a co za tym idzie oczywiście kupowanie prezentów. Obdarowywanie się upominkami jest już naszą tradycją. Jednak problemy zaczynają się wtedy, gdy nie wiemy, co kupić danej osobie. Można po raz setny dostać krawat albo skarpety, ale warto obdarować kogoś bliższego czymś naprawdę niespotykanym.

Dziewczyny, szukacie oryginalnego i nietypowego prezentu dla chłopaka?

Twój fundusz jest dość skromny, kup mu mapę świata. Nanieś wszystkie miejsca, w których był, a innym kolorem zaznacz te, które powinien odwiedzić. Kto wie, może zainspirujesz go do kolejnej podróży, która okaże się wycieczką życia?

Jeżeli chłopak od czasu do czasu lubi przenieść się w świat dziecięcy, sprezentuj mu model do sklejania lub skręcania. Modele wymagają nie tylko złożenia, ale także pomalowania. To nie jest wcale tak łatwe jak mogłoby się wydawać, gdyż wymaga cierpliwości, dokładności i precyzji.

Wielbicielowi różnego

rodzaju gier kup grę Monopol czy Scrabble. Jest to świetny i sprawdzony sposób na spędzenie wieczoru w towarzystwie przyjaciół oraz rozwijająca umysł gra.

Nie może oderwać się od komputera lub Playstation? Udaj się do sklepu i wybierz jakąś grę. W wyborze pomoże ci dobrze zorientowany ekspedient.

Jaki wybrać prezent dla dziewczyny na święta?

Nie jest łatwo znaleźć coś, co ucieszy kobietę. Jeśli spędza Wam to sen z powiek, spieszymy z pomocą

Perfumy. Jeżeli dobrze znacie osobę, której chcecie coś podarować i wiecie jaki ma gust zapachowy to perfumy będą strzałem w dziesiątkę ;) Według mnie jest to prezent, z którego zawsze każda kobieta się ucieszy.

Puszka na ciasteczka. Każda miłośniczka gotowania i pieczenia marzy o porządnych i ładnych puszkach na pierniczki czy inne ciasteczka (zwłaszcza w okresie świąt;). Prezent nie zobowiązujący, a bardzo praktyczny i



ładny.

Prezenty na święta dla mamy i taty powinny być wyjątkowe. Interesująca książka zawsze jest dobrym pomysłem na to, co może znaleźć się pod choinką. Zimowe, długie wieczory umili też dobra muzyka płynąca z głośników.

Dla mam, które często marzną zimową porą proponujemy zaprzecz do herbaty. Kobiety lubiące luksus zawsze chętnie przyjmą od św. Mikołaja dobre perfumy. Z kolei ładna apaszka i gustowny wisiorek, to pomysły niedrogie, a mimo to mogące sprawić przyjemność.

Jeśli twój ojciec jest kinomaniakiem z pewnością ucieszy go DVD z ulubionym filmem, bądź takim, którego jeszcze nie widział. Dziadkowie z kolei na pewno ucieszą się z funkcjonalnych prezentów. Kijki do nordic walking, mogą zachęcić ich do uprawiania tego sportu. Rzeczy przypominające babci i dziadkowi młodość to również może być patent na trafne pomysły na prezenty gwiazdkowe.

Mamy nadzieję, że pomogłyśmy choć trochę tym, którzy jeszcze nie mają pomysłu na świąteczny prezent.

Paulina i Renata

ŚWIĄTECZNE MELODIE

Świąteczne piosenki to nie tylko „Last Christmas” - najbardziej popularna piosenka świąteczna - lub kolędy. Istnieje znacznie więcej utworów, które mogłyby umilić nam grudniowe oczekiwanie na Boże Narodzenie.

Na wstępie należy wspomnieć, że „Last Christmas” to chyba najbardziej znany komercyjny symbol świąt (tuż obok reklam coca-coli i „Kevina samego w domu”), który tak naprawdę nie ma zbyt wiele z nimi wspólnego. Jego świąteczność ogranicza się do teledysku o grupie przyjaciół, którzy spędzają święta w górskim kurorcie oraz tego, że bohater w poprzednie święta zauroczył się w czasie świąt w dziewczynie, ale został odrzucony. Nawet taki błąd nie przeszkadza sta-

jom radiowym na umi-
lanie nam tą piosenką
czasu od trzydziestu lat,
ani dodawaniu jej do
każdej świątecznej skła-

nowi artyści, którym
świąteczna piosenka po-
mogłaby w karierze, na-
grywają setki coverów,
swoich wersji ze zmie-

ki Punk goes..., gdzie
punkowe zespoły prezen-
tują swoje interpretacje
różnych, związanych
tematycznie piosenek.
Ich świąteczne dzieło to
kilkanaście świątecznych
hitów stworzonych przez
takie amerykańskie ze-
espoły jak All Time Low,
Yellowcard, New Found
Glory, My Chemical Ro-
mance, Blink 182, The
Used, które umilają gru-
dniowe chwile miłośni-
kom innych niż radiowe
brzmień.

Nieśmiertelność przebo-
jów takich jak „Last
Christmas”, „Jingle
Bells”, „All I want for
Christmas is you” jest tak
pewna, iż mogą się zało-
żyć, że nie zginą one
przez kolejną dekadę.
Chociaż osobiście rów-
nież nie umiem się już
nimi zachwycać, nie wy-
obrażam sobie grudnia
bez usłyszenia ich cho-
ciaż jednokrotnie. Od
jakiegoś czasu w każdym
sezonie przedświątecz-
nym organizuje się wy-
zwanie, żeby do świąt
nigdy nie usłyszeć głosu
Georga Michaela, ale
najprawdopodobniej nie-
wielu udaje się wytrwać
próbę.

Stworzenie przeboju to
sztuka, stworzenie pio-
senki świątecznej to jesz-
cze większy wyczyn,
ponieważ rynek jest aż
przepelniony nowymi i
starymi piosenkami. Pa-
miętajmy o tym, słucha-
jąc radia.

MC

„LAST CHRISTAS” TO CHYBA
NAJBARDZIEJ ZNANY KOMERCYJ-
NY SYMBOL ŚWIĄT (TUŻ OBOK
REKLAM COCA-COLI I „KEVINA
SAMEGO W DOMU”), KTÓRY TAK
NAPRAWDĘ NIE MA ZBYT WIELE
Z NIMI WSPÓLNEGO.

danki przebojów.

Podobny los spotkał
„The power of love” –
równolatkę „Last Christ-
mas”, stworzoną i nagra-
ną przez zespół Frankie
Goes To Hollywood. Nie
jest ona może tak znana
jak przebój Wham lub
też mniej znana z nazwy,
ale uznana została za re-
fleksyjną, wzruszającą
piosenkę, idealną na czas
adwentu. Teledysk do pio-
senki przedstawiał wędrów-
kę świętej rod-
ziny, trzech
króli podążają-
cych za gwiazdą
wskazującą
im drogę.

Wytwórnice co
roku prześci-
gają się w wy-
dawnictwach
świątecznych.
Chociaż trzon
„klasyki” jest
niezmienny,

nioną melodią, bardziej
pasującą do ich repertua-
ru. Praca nad takimi pio-
senkami trwa przez tygo-
dnie, rozpoczyna się na
początku jesieni, aby
nagranie wydać jak naj-
szybciej. Rekordziści w
tym potrafią udostępnić
świąteczny twór nawet w
październiku, gdzie jesz-
cze nic nie wskazuje na
Boże Narodzenie, nie ma
śniegu, choinki, a w skle-
pach są znicze i hallowe-
nowe dekoracje.

Michael Buble jest chyba
od kilku ostatnich sezo-
nów „królem świąt”. Je-
go płyta ze świątecznymi
piosenkami z 2011 jest
uczta dla uszu w ferwo-
rze przygotowań, stresie
towarzyszącym podczas
obiadu, leniwym odpo-
czynku po świątach. Ze-
staw jazzowych aranżacji
być może sprawi, że bę-
dzie kolejnym Georgem
Michaelam lub Mariah
Carey.

Od lat powstają składan-



O ŻYCIU... INACZEJ

FISZ EMADÉ TWORZYWO – MAMUT



Fisz i Emadé Tworzywo to duet braci Wągleskich – Bartosza i Piotra, którzy są synami znanego muzyka Wojciecha Wągleskiego.

Jeden z nich zajmuje się warstwą muzyczną, drugi skupia się na tekście i mimo, że są rodziną, a z rodziną podobno dobrze wychodzi się na zdjęciach, im współpraca idzie bardzo dobrze już od wielu lat.

Nie jestem fanką gatunku, w którym tworzą (można uznać to za połączenie muzyki alternatywnej i rapu), jednak doskonale pamiętam, że byłam pod ogromnym wrażeniem, kiedy usłyszałam i zobaczyłam ich występ na którymś z festiwali. Kiedy dowiedziałam się o ich nowej płycie, pomyślałam: czemu nie.

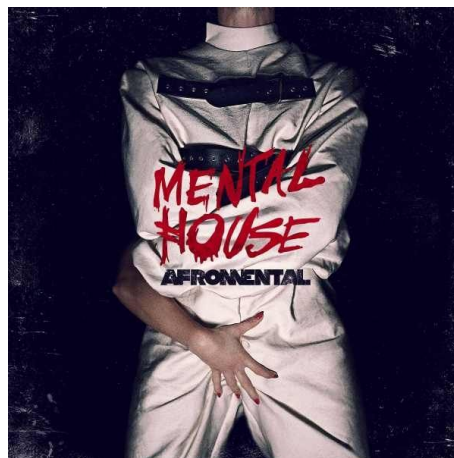
Teksty skupiają się na życiu, przemijaniu, biegu za marzeniami, a w połączeniu z muzyką jest to przekaz mimowolnie zmuszający do chwili refleksji, zastanowienia nad swoim postępowaniem.

Moim numerem jeden jest piosenka „Pył”, wybrana na singiel promocyjny, ale pozostałym piosenkom przepowiadam potencjał na kolejne single. Tutaj nie ma słabych piosenek

Płyta „Mamut” jak i poprzednie dzieła duetu należą do nurtu muzyki, w której słuchacz musi wykazać się pewnym rodzajem odwagi, by zaznajomić się z czymś nietuzinkowym, na co nie ma miejsca w telewizji i stacjach radiowych.

POLSKI ZACHÓD

AFROMENTAL – MENTAL HOUSE



Niektórzy artyści mają niewyleczalny kompleks bycia Polakiem, co objawia się próbą bycia bardziej zachodnim od samego zachodu.

Afromental również wychodzi z założenia, że jak śpiewać, to po angielsku, jak nagrywać teledysk, to jak na zachodzie, a jak kopionąć, to od najlepszych.

Zapoznanie z kolejnym dziełem zespołu, który uważam nawet za dobry (mogliby wiele osiągnąć, gdyby, wzięli się do pracy nad płytami, a nie zabawą w jury w TV) rozpoczęłam od teledysku. Tytułowy „Mental House” został nagrany ogromnym nakładem finansowym, że gdyby nie polski komunikat w warszawskim metrze, można byłoby uznać, że zespół nagrywał wszystko „na zachodzie”. Sama piosenka

to połączenie rapu i ostrych gitarowych brzmień czyli charakterystycznych cech dla muzyki zespołów jak Rage Against The Machine, Korn, pierwszych płyt Linkin Park.

Po takiej zapowiedzi, byłam nastawiona bardzo sceptycznie do reszty płyty, na szczęście nie wszystkie piosenki są aż tak wyśrubowane jak „Mental House”. Zespołowi wychodzi to nawet na dobre, przyjemnie słucha się „Running away”.

Najdziwniejszym zagranieniem z ich strony jest ponowne piosenki z poprzedniej płyty, gdzie śpiewają po „dlaczego za cztery litery Europy wciąż mamy się”. Czemu Afromental boi się śpiewać po polsku, skoro są tacy dumni.

TROCZĘ UŚMIECHU DO ŻYCIA!

Dzieci wybierają zawody aktorów, piosenkarzy, strażaków, policjantów, itp. Tylko Jaś mówi, że chciałby zostać Świętym Mikołajem.

- Czy dlatego Jasiu, że roznosi prezenty? - pyta nauczycielka.
- Nie. Dlatego, że pracuje raz w roku.

Mama pyta Jasia:

- Kto cię nauczył mówić "cholera jasna"?
- Święty Mikołaj.
- Święty Mikołaj?
- Słowo daję! Kiedy wszedł w nocy do mojego pokoju z prezentem i walnął się w szafę, tak właśnie powiedział!

- Co mówi bombka do bombki?
- Chyba nas powieszają.

Wigilia. Rodzina gotowa na świąteczną kolację, czekają na pierwszą gwiazdkę

Oczywiście puste miejsce zostawiła tu nagle dzwonek.

- Puk, puk!
- Kto tam!
- Strudzony wędrowiec, czy jest miejsce?
- Jest.
- A mogę skorzystać?
- Nie.
- Czemu?
- Bo tradycyjnie musi być puste

Blondynka już dłuższy czas stoi na przystanku autobusowym. Przechodzi obok chłopaka i jej mówi:

- Ślicznotko, ten autobus kursuje tylko w święta.
- No, to mam wielkie szczęście, bo dzisiaj są moje imieniny...

Burek mówi do Azora:

- Już nie mogę się doczekać tych świąt!
- Dlaczego?
- Nie dość, że dostanę dwa worki świeżuteńkich kości, to jeszcze ludzkim głosem będę mógł powiedzieć swojemu panu, co o nim myślę.

W wigilię chłop jedzie furmanką, a obok biegnie pies. Ponieważ koń biegnie leniwie, chłop bije go batem.

- Jeszcze raz mnie uderzysz, to będziesz szedł piechotą! - mówi koń.
- Pierwszy raz słyszę, żeby koń mówił! - przestraszył się chłop.
- Ja też! - mówi pies.

Dwóch chłopców spędza noc przed wigilią u dziadków. Przed pójściem spać, klękają przed łózkami i modlą się, a jeden z nich ile sił w płucach woła głośno:

- Modlę się o nowy rowerek, modlę się o nowe żołnierzyki, modlę się o nowy odtwarzacz dvd...

Starszy brat pochylił się i szturchnął go mówiąc:

- Dlaczego tak krzyczysz? Bóg nie jest głuchy.
- Na to chłopiec:
- Nie, ale babcia jest.

Przedszkolak pyta kolegę:

- Co dostałeś na gwiazdkę?
- Trąbkę.
- Mówiłeś, że dostaniesz lepsze prezenty!
- To super prezent! Dzięki niej zarabiam codziennie złotówkę!
- W jaki sposób?
- Tata mi daje, żeby przestał trąbić!

Fąfarowie przygotowują się do wieczery Wigilijnej. W pewnej chwili Fąfarowa pyta męża:

- Czy zabiłeś już karpia?
- Tak, utopiłem go!

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

RED. NACZELNA: MARTA CZEKALSKA

Dział publicystyczny: Marta Czekalska, Paulina Szymańska, Renata Witkowska, Anna Wesołowska, Sylwia Chrzanowska, Zuzia Zajączkowska

RED. PROWADZĄCY: GRAŻYNA GAJDA

SKŁAD: M.C

SIEDZIBA REDAKCJI: ZS CENTRUM KSZTAŁCENIA PRAKTYCZNEGO, SOCHACZEW, UL. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO 51